Nr. 40. Sambor dnia 1. października 1905. Rok. V.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie. . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Krytyka naszych szkół średnich.

(Ciąg dalszy).

Co się zaś tyczy zarzutu, jakoby szkoła, czy też jej system, podtrzymywał „w inteligencyi lekceważenie niższych od siebie“, to już zarzut wprost z palca wyssany, bo szkoła właśnie najusilniej przeciw czemuś podobnemu występuje; dowodem tego może być choćby tylko ten fakt, że bardzo liczny zastęp profesorów daje czynny przykład poszanowania niższych stanów. Wszakże mamy bardzo wielu profesorów, pochodzących ze stanu wieśniaczego, a nie tylko nie wstydzących się tego, lecz przeciwnie chlubiących się tem. Ci profesorowie na każde wakacye wracają pod słomianą strzechę rodziców, żyją razem z nimi i z ich sąsiadami i przyjaciółmi, biorą udział w ich zabawach i troskach, niosą im pomoc materyalną i moralną, jednem słowem przyświecają uczniom przykładem, że niższymi stanami pogardzać, ani ich lekceważyć nie należy.

To wszystko, co pan Rz. mówi o „balaście“ naukowym, który ze szkoły usunąć należy, te — co prawda — zwięzłe uwagi o „datach chronologicznych“, o „opisach wojen i bitew“, o „formułkach związków chemicznych“ o „wyliczaniu wysepek i szczytów gór“, o „obkuwaniu reguł gramatycznvch“, to wszystko, albo prawie wszystko należy już do przeszłości. Pan Rz. zapewne przvpomina sobie, że ten balast bvł wówczas, kiedy jeszcze pan Rz. chodził do szkoły i myśli, że do dzisiejszego dnia stosunki nie uległy zmianie.

Tymczasem tak nie jest; dziś już bardzo wiele z tego balastu wyrugowano ze szkoły. Skutek jest taki, że po nie wielu latach próby coraz wyraźniej okazuje się potrzeba powrotu (w pewnej mierze) do dawniejszego systemu. Okazuje się mianowicie, że przy nauce języków *w szkole*, tak starożytnych, jak nowożytnych, *należy koniecznie główną wagę przywiązywać do gruntownej nauki gramatyki*, bo bez gramatyki żadnego języka nauczyć się w *szkole* nie można. Daje się to skonstatować nie tylko przy nauce filologii, ale także przy nauce języków nowożytnych n. p. niemieckiego. Dawniej szkoła nie starała się wcale o to, aby uczniów nauczyć mniej lub więcej biegłego władania językiem niemieckim; jeżeli od uczniów wymagano opowiadania w jęz. niem. to głównie w tym celu, aby się przekonać o ile ci uczniowie przyswoili sobie gramatykę. Być może, że szkoła nie miała świadomości takiego celu, lecz że do tego celu prowadził koniecznie ówczesny system nauczania, ale dość, że tak było: uczeń po skończeniu szkoły średniej nie władał biegle językiem niemieckim, ale o ile władał, wyrażał się poprawnie, bo wynosił ze szkoły gruntowną znajomość gramatyki. Jakkolwiek więc nie mógł władać językiem z powodu braku wprawy i niedostatecznego zasobu słów, zwłaszcza z zakresu mowy potocznej, mógł przecież z łatwością i z dobrem zrozumieniem czytać dzieła, pisane w języku niemieckim i w ten sposób dążyć do dalszego kształcenia się. A to było i powinno być celem szkoły, bo szkoła — jak to już zaznaczyliśmy — nie może i nie powinna przygotowywać do praktycznego życia, ale przedewszystkiem powinna mieć na celu wykształcenie, naukę. Z tego wynika, że celem nauki jęz niemieckiego, czy francuskiego w szkole nie może być praktyczne władanie (a raczej paplanie) językiem tym lub owym, lecz opanowanie jego gramatycznych prawideł takie, aby przy czytaniu dzieł, w danym języku pisanych, uczeń nie doznawał żadnej trudności ze względu na gramatykę i mógł dokładnie rzecz czytaną zrozumieć. A jeżeli taki uczeń, znający dokładnie gramatykę pewnego języka, lecz nie mający wprawy w władaniu, znajdzie się w tem położeniu, że będzie zmuszony używać tego języka w życiu codziennem, czy zawodowem, po kilku tygodniach nabędzie takiej wprawy, że będzie nie tylko władał nim biegle, ale także poprawnie. Mieliśmy i mamy tego liczne dowody na uczniach dawniejszych. (C. d. n.)

Dział gospodarczy.

I. Ze sprawozdania z czynności komisyi licencyonującej buhaje w okręgu Sądu powiatowego w Turce za r. 1905.

Czynność komisyjna trwała od 14. do 28. czerwca br. i odbywała się w następujących stacyach: 1) w Turce, 2) w Ilniku, 3) w Rozłuczu, 4) w Jaworze, 5) w Świdniku, 6) w Jabłonce wyżnej, 7) w Tarnawie, 8) w Wołczem, 9) w Łomny i 10) w Łopuszance lechnowej. Do okręgu tego należy 40 gmin, z których 18, nie posiada ani jednego licencyonowanego rozpłodnika. W 22 gminach i obszarach dworskich zalicencyonowano 34 buhajów, pomiędzy którymi znachodzą się 3, które są własnością Komitetu ck. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

W całym okręgu znachodzi się krów 11.556 tj. na obszarach dworskich 493 a u mieszkańców 40 gmin 11.063. jałówek na obszarach dworskich 86 a w gminach 4239 razem więc 4.325, cieliczek niżej roku mają obszary dw. 66, gminy 2600, razem 2666, buhajów nielicencyonowanych obsz. dw. 12, a gminy 119, razem 131, buhajków niżej roku, obszary dworskie 13 a gminy 346, razem 379. Według ustawy na każdych 80 do 100 krów powinny utrzymywać gminy po 1 buhaju; zatem na 11.556 krów powinno być w tym okręgu przynajmniej 116 rozpłodników. Ponieważ zalicencyonowano ich tylko 34, a więc w okręgu tym okazuje się brak 82 buhajów. Do poprawienia złych stosunków hodowlanych w okręgu niezbędną jest rzeczą postarać się o powiększenie liczby stacyi subwencyonowanych przez Radę powiatową, tudzież zniewolić gminy do utrzymywania przepisanej ustawą liczby rozpłodników.

II. Dla założyć się mającej w Samborze centralnej stacyi chowu drobiu wybrała komisya wydelegowana przez Radę Oddziału tut. ck. gal. Towarzystwa gospod. na wystawę drobiu i królików do Jarosławia, następujące gatunki, jako do chowu w okręgu Oddziału najodpowiedniejsze, a w szczególności: A) *z kur*:

Ż wycieczki do Użoka.

(Ciąg dalszy.)

Nieoględna i nieudolna gospodarka właścicieli ziemskich Turczańskiego a w części i Starosamborskiego powiatu powoduje nadto stratę poważnego źródła dochodów, jakieby osiągnąć mogli wszyscy mieszkańcy wsi po obu stronach toru kolejowego położonych, gdyby możebnem tylko było w tych gminach zakładać stacye klimatyczne, jakie gęsto rozsiane — oglądać możemy przy liniach kolejowych: Delatyn - Woronienka, lub Skole-Ławoczne.

W okolicach, które nowa kolej do Użoka przecina, nie można niestety marzyć o rychłem powstaniu takich stacyi, bo wszakże nie wiele obok tej nowej drogi znachodzimy miejscowości, w których mieszkaniec miasta, pragnący pokrzepić pierś aromatyczną wonią lasów szpilkowych mógłby znaleść to, co mu do zdrowia koniecznie jest potrzebne i czego jego zmysł estetyczny koniecznie się domaga.

Do spędzenia wakacyi wśród łysych gór i do słuchania bezustannego zgrzytu tartaków parowych, nie wielu znajdzie się chyba amatorów — a więc też czekajmy, dopokąd zrębów nie zalesią, dopokąd tartaków nie usuną, a wreszcie, dopokąd lasy nie podrosną a dopiero wtedy, ot tak po latach co najmniej dziesięciu układajmy plany na budowę will i myślmy o zakładaniu stacyi klimatycznych w naszych turczańskich górach.

Na stacye klimatyczne najodpowiedniejsze byłyby według mego zdania wsie: Rozłucz, Jawora, Sokoliki, Beniowa i Sianki, gdyż widoki w tych miejscowościach są istotnie najpowabniejsze, a także i o grunt pod budowę will łatwo wystarać by się można. Materyału budulcowego tam również podostatkiem, więc i koszt budowy domków i will nie byłby wielki.

Mające nastąpić niebawem połączenie stacyi kolejowej Sianki z pierwszą węgierską stacyę Użokiem, następnie z Nagy-Berezna i z Pesztem wpłynie niewątpliwie na podniesienie się ceny ziemi i materyałów budulcowych w tamtych stronach i dlatego też było rzeczą wskazaną, ażeby mający chęć nabycia parcel pod budowę domów o ile możności jak najrychlej sprawę tę załatwili.

Jakkolwiek powiat turczański jest kolebką trzech główniejszych rzek naszych: jakoto Sanu, Dniestru i Stryja, jakoteż ich dopływów, mimo to przyszłe stacye klimatyczne przy linii Strzyłki-Sianki nie będą mogły raczyć letników takiem dobrodziejstwem, z jakiem się oni spotykają w górach nad Prutem, gdzie kąpiele oddają ludziom równie znakomite usługi, jak i zdrowe, górskie powietrze.

Z kąpieli w Dniestrze korzystać mogą letnicy przebywający w miejscowościach i stacyach kolei od Starego Sambora do Strzyłek i Topolnicy, a kąpieli w Stryju używaćby mogły osoby przebywające w Jaworze, letnicy zaś osiedleni w następnych stacyach aż do Sianek zadowolniać się będą musieli kąpielami w potokach, jak Jabłonce a w Siankach, w Sanie, który tam jednakże tak jest wązki, że bez większego wysiłku przez jego fale suchą stopą przedostać się można.

Owoców leśnych, jak malin, afin, czernic, ostrężyn i grzybów w górskich tych okolicach, nie znajdą letnicy w większej ilości, a przyczyna tego łatwo do odgadnięcia, bo lasów i rąk do zbierania tych darów bożych nie wiele.

W większej ilości za to dostarczaną będzie mieszkańcom will bryndza, jednakże produkt ten nie bardzo wyda się im smaczny, a to dlatego, że bojki fabrykują ją z mleka kóz, które o wiele gorsze jest od owczego, a zresztą i praktykowany przez nich sposób przyrządzania jej nie jest należyty.

Zakład kąpielowy w Użoku (woda żelazna) pozostający od dłuższego czasu a zwłaszcza po ostatnim pożarze we wielkim zaniedbaniu — przez komunikacyę kolejową podniesie się bez wątpienia już w najbliższej przyszłości do stopnia znaczniejszego zdrojowiska, zwłaszcza że i z naszego kraju liczne rodziny na kuracyę udawać się tam będą. (C. d. n.)

a) Zielononóżki polskie, dropiaste (nr. 5. katalogu wystawy drobiu) b) Niebieskie, polskie zwane Niezapominajki, rozpowszechniające się obecnie po kraju dla ich zalet (nr. 23 i 24). c) Dorkingi srebrzyste (nr. 63) Rasa tych kur angielska u nas nie zbyt rozpowszechniona, gdyż wrażliwa na zimno, jednakże odznacza się tem, że kury tuczą się dobrze i dostarczają najprzedniejszego mięsa. d) Kury z Ramelsloh, białe z niebieskiemi nogami, bardzo nieśliwe i znakomite na mięso i do tuczenia (nr. 71). e) Kukułki belgijskie, jastrzębiowate. Hodowla tych kur zasługuje na rozpowszechnienie, bo mięso ich jest prawie równe indyczemu. (nr. 77). f) Hamburgskie srebrniaki, rasy niemieckiej, pięknej budowy i upierzenia (nr. 81). B) **Z kaczek:** Pekingi, godne rozpowszechnienia dla łatwej hodowli i wielkiej nieśliwości, a także i dla poprawiania krajowych kaczek (nr. 100, 105 i 112). C) **Z gęsi.** *Rasa Emdeńska* nadająca się znakomicie do poprawiania gęsi krajowych. Gęsi te utuczone dochodzą nieraz do ogromnych rozmiarów i wagi a znakomite ich mięso zawiera wiele tłuszczu, dostarczają te gęsi także wiele bardzo dobrego pierza (nr. 140, 141, 142 i 148). D) **Z gołębi:** a) Pomorskie, białe nogi silnie upierzone (nr. 194) i b) Pawiaki angielskie z czerwonemi tarczami (nr. 219). Z wielkiej kolekcyi *królików* wybrała komisya i uznała jako do chowu najodpowiedniejsze; Belgijskie olbrzymy, dochodzące nieraz do 7 kg. wagi. Są bardzo łagodnego usposobienia i tuczą się wybornie (nr. 274-5).

III. Okólnik Komitetu c. k. g. T. g. we Lwowie z dnia 14. września 1905. do l. 2420. do producentów chmielu:

„Produkcya chmielu w kraju naszym, będąca jak wiadomo jedną z poważniejszych i rentowniejszych gałęzi produkcyi rolniczej, narażoną jest na ciągłe ataki ze strony czeskich i niemieckich producentów chmielu, którzy obawiając się konkurencyi naszego, pierwszorzędnej jakości — produktu, starają się wszelkimi niezawsze godziwymi sposobami i za wszelką cenę ją u nas uniemożliwić, deprecyonując w opinii handlu światowego wartość naszego chmielu i t. d.

Te ich starania odnoszą tym lepszy skutek, że w tej walce przeciw nam występują solidarnie, zgodnie i konsekwentnie, natomiast my w większości wypadków albo zupełnie się nie bronimy, lub zapominamy o konieczności zrzeszenia się we wspólnej obronie.

Dzięki temu jesteśmy w przededniu nowej klęski, jaka naszemu chmielarstwu zagraża, z chwilą wprowadzenia ustawy o proweniencyi chmielu, co prawdopodobnie w krótkim czasie nastąpi.

Gdy wszelkie środki i zabiegi przez nas czynione przeciw tej ustawie zawiodły, pozostała nam jedyna droga ratunku, a to zaznajomić konsumcyę zagraniczną z istotną wartością naszego chmielu, zbić tym sposobem niesłuszne zarzuty przez naszych konkurentów temu produktowi czynione, słowem zdobyć sobie samodzielnie markę handlową na tem polu.

Najlepszą sposobność do tego dają światowe wystawy chmielu, gdzie produkt nasz może być bezstronnie wyceniany i porównywany z produktami innych krajów.

Podobne sposobności nastręczą się nam w roku przyszłym na światowej, powszechnej wystawie w Londynie, gdzie również i dział chmielarstwa ma być pomieszczonym.

Sposobność tę należy jaknajlepiej wyzyskać, zatem nasi producenci chmielu powinni jak najliczniej wystawę tę obesłać.

Dla ułatwienia i udogodnienia tego postanowił Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. zająć się całą manipulacyą wysyłki i umieszczenia na wystawie próbek chmielu galicyjskiego, tak, iż trud wzięcia udziału w tej wystawie ograniczać się będzie dla każdego naszego producenta tylko do przesłania odpowiedniej próbki pod adresem Komitetu.

Podając to JWPanu do wiadomości zapytujemy uprzejmie, czy JWPan zechcesz z tych udogodnień skorzystać i jako wystawca (chmiel ze zbioru tegorocznego) wystąpić zamierzasz, a w wypadku tym prześlemy szczegółową instrukcyę co do wielkości próbki, jej opakowania i t. d.

Odpowiedź, o ile możności odwrotną, zechce JWPan wystosować wprost pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. (Lwów, ul. Karola Ludwika 3).

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego.

Prezes *Dr. Włodzimierz Kozłowski*, m. p.
za Sekretarza *Bronisław Janowski*, m. p.

Rada Oddziału c. k. gal. T. g. w Samborze rozesłała powyższy okolnik wszystkim producentom chmielu w okręgu Oddziału.

Ostatnie wiadomości.

Na podstawie uchwalonej przez Solskiego ordynacyi wyborczej do Dumy państwowej wybierają poszczególne gubernie i miasta w następujący sposób: Gubernie warszawska, lubelska i piotrkowska po 5 posłów; kaliska, kielecka, radomska i siedlecka po 3 posłów; gubernie: suwałkowska, łomżyńska i płocka po 2 posłów, miasto Warszawa 2, Łódź 1 posła, razem przeto 36 posłów. Wiadomość o tym podziale Królestwa na okręgi wyborcze przywiózł do Warszawy Eustachy Dobiecki; który brał udział w naradach komisyi Solskiego.

Kralowy Zjazd Rękodzielników urządzony w dniach 25 i 26 bm. we Lwowie, uchwalił jednogłośnie założyć centralny, krajowy Związek stowarzyszeń przemysłowych na podstawie statutu ułożonego przez lwowską Izbę rękodzielniczą.

Zjazd rękodzielników uchwalił następnie: 1) Wystosować do władz memoryał w sprawie założenia zakładu ubezpieczającego majstrów na starość i na wypadek niezdolności do pracy, na wzór ubezpieczenia robotników, 2) Odnieść się telegraficznie do ministra wojny z prośbą o zamknięcie utworzonego przez wojskowość warsztatu szewskiego w Krakowie, 3) poczynić starania co do rozdziału Izby handlowej od przemysłowej. 4) Postarać się, aby instruktor dla stowarzyszeń rękodzielniczych przeniesiony został z Krakowa do Lwowa i aby instruktor ten podlegał wprost ministerstwu handlu i 5) Zjazd uznał potrzebę zniesienia prawa propinacyi z końcem r. 1910.

W budżecie państwowym na r. 1906. prelimnowano
dochody na 1,822.027.401 kor.
wydatki w sumie 1,819.042.210 kor.
pozostaje nadwyżka 2,985.191 kor.

Pomiędzy wydatkami na Galicyę znachodzi się w budżecie kwota 131.428 kor. jako 8 rata na regulacyę przestrzeni od Kornalowic do Rozwadowa, dolnego biegu Strwiążu od Biskowic do ujścia, jakoteż do ujść Wereszycy i Tyśmienicy.

W rubryce: „Budynki sądowe w Galicyi wschodniej“ preliminowano kor. 10.000 tytułem 3. raty na budynek sądowy i więzienny w Samborze, kw. 7.000 kor. na budynek sądowy w Turce (3 rata), kw. 40.000 kor. na budynek w Boryni (2. rata). Na budowę nowego domu karnego w Drohobyczu preliminowano 4. ratę w kw. 120.000 kor.

Na pierwszem posiedzeniu Rady państwa które odbyło się w dniu 26. bm., prezydenta ministrów bar. Gautscha spotkało bardzo niemiłe przywitanie ze strony socyalistów, którzy ogromną wrzawą i obelgami, jak „Pfui Gautsch“ i „Abzug“ wyrazili nienawiść, jaką żywią do niego z powodu stanowiska, jakie zajął w sprawie reformy wyborczej. Po uspokojeniu się socyalistów i radykałów zabrał minister głos i w godzinę trwającej przemowie przedstawił cały program prac Izby, które po jesiennej sesyi Sejmów rozpoczną się znowu z końcem listopada i trwać będą do końca czerwca p, r. W lipcu nastąpi rozwiązanie Izby a wybory rozpisane zostaną na drugą połowę września, tak że nowa Izba zebrać się będzie mogła w listopadzie 1906 r.

Zaznaczył dalej bar. Gautsch, że program ten przeprowadzić się da pod tym jedynie warunkiem, jeżeli praca Izby odbywać się będzie prawidłowo, w innym bowiem wypadku rozwiąranie Izby wcześniej nassąpićby musiało.

Próba samochodu rolniczego.

W dniu 20 bm. na polach obok stacyi kolej. Krasne odbyła się próba samochodu rolniczego. Lwowski „Dom dla Ziemian“ wprowadziwszy w kraju naszym wiele nowych maszyn dla celów rolniczych, przyjął obecnie zastępstwo angielskiej firmy „Ivel“, która przed 4 laty pierwszy samochód rolniczy wykonała. Do monarchii austro-węgierskiej dostała się obecnie 266 z rzędu maszyna. Samochód rolniczy „Ivel“ może wywołać znaczne zmiany w gospodarstwie rolnem, spełniając najrozmaitsze posługi. Wielką zaletą tego samochodu jest to, że nie wymaga on żadnych przeróbek narzędzi rolniczych, używanych do tej pory. Ciągnie on za sobą każdy pług, każdą wiązałkę i kosiarkę, pędzi młocarnie i sieczkarnie. ponadto służy jako siła pociągowa do transportów półwagonowych. Może zatem tam, gdzie stan dróg na to pozwala, oddać niepospolite usługi w przewożeniu zboża, węgla, młocarni parowej itp. Samochód rolniczy porusza się na trzech kołach; przedniem, małem steruje maszynista siedzący z tyłu. Siła automobilu obliczona jest na 18. koni, z tego około 7. spotrzebowuje samochód na własną lokomocyę, a 11 oddaje obsługiwanej przez się maszynie, Słowem, w przyszłości może ten samochód wyprzeć konia i wołu z wielu zakresów ich dzisiejszego zastosowania. Automobil rolniczy waży 1.800 kgr., a kosztuje 10.000 kor. Opalany jest benzyną, można też użyć surowej ropy lub spirytusu.

Na onegdajszą próbę zaprosiła dyrekcya „Domu dla Ziemian“ wielu obywateli ziemskich. Zebrało się około 50. osób, między innymi kilka jednostek, wybitne zajmujących stanowisko w świecie rolniczym. Ciężki czarnoziem przepuszczalny wybrano pod orkę. Nie był to więc popis, obliczany na efekt, lecz poważna próba w trudnych warunkach. Najpierw przywiązano łańcuchami do samochodu pięcioskibowy pług i zastosowano siłę samochodu do podkładów na ściernisku, przyczem uzyskano 2 do 3 calowe brózdy.

Pług orał doskonale i z odpowiednią szybkością. Następnie urządzono wielką próbę orania głębokości 6 do 7 cali dwuskibowcem, na kwadratowej przestrzeni półmorgowej, a wreszcie próbowano na tej samej przestrzeni orkę pługiem trzyskibowym. Wynik był dodatni. Przekonano się o tem naocznie przy użyciu do orki koni. Dwie pary koni, zaprzęgnięte, do dwuskibowca z wytężeniem w tej ziemi orały, a do trzyskibowca musiano zaprzęgnąć szóstkę. Według obliczenia, dokonanego na miejscu przez fachowców, dwuskibowy pług, ciągniony przez 6 koni, wyora na tym gruncie ćwierć morga w przeciągu trzech godzin, podczas gdy zapomocą samochodu wyoranie ćwierci morga trwa jedną godzinę i 4 min. Przy orce na lżejszej glebie, stosunek oczywiście powiększy się na korzyść samochodu. Obliczono też, że utrzymanie samochodu kosztować będzie wraz z amortyzacyą kapitału, naprawą, mechanikiem itd. 22. kor. dziennie, tj. taniej, niźli utrzymanie 12 koni. Skoro doda się do tego to, że konie w nocy muszą odpoczywać, a motorem przy stosownem oświetleniu i zmianie ludzi, całą noc można pracować, zyska się bardzo dużo. Próba onegdajsza dowiodła, że samochód rolniczy może wyświadczyć wielkim gospodarstwom korzystne usługi.

Wiadomości bieżące.

Od wydawnictwa. *Na podstawie układu zawartego z księgarnią p. Juliusza Haisiga rynek l. 39. administracya „Gazety Samborskiej“ przechodzi z dniem 1. września b. r. w zarząd powyższej księgarni, pod której adresem tak należytości prenumeracyjne, jakoteż i inseratowe a wreszcie i reklamacye nadsyłać upraszamy. — Przyjmowonie prenumerat, inseratów i ogłoszeń wchodzi zatem od 1. b. m. w zakres czynności administracyi, oddanej w zarząd księgarni p. Haisiga. — Inseraty i ogłoszenia przyjmować będzie jak i dotychczas także i Redakcya „Gazety Samborskiej w domu pod l. 1. na Blichu w Samborze.*

W kościele OO. Bernardynów od 1. do ostatniego października odmawiać się będzie codziennie o godz. 6. wieczorem Różaniec przy wystawionym Przenajświętszym Sakramencie. D. 1. i 31. z nauką.

D. 2. i 3. paźdz. z powodu uroczystości ś, Franciszka odprawią się o godz. 6. wiecz. uroczyste nieszpory z naukami, d. 4. zaś suma o godz. 10 z kazaniem, Nieszpory o godz. 5. z procesyą i Te Deum.

Walne Zgromadzenie członków Spółki handlowej, stow. zarej. z ogr. poręką w Samborze, odbędzie się w poniedziałek 10. października o godz. 3 pop. w małej Sali Tow. „Sokół“ w Samborze. Na porządku dziennym obrad Zgromadzenia będą następujące sprawy: 1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia 3) Sprawozdanie Dyrekcyi za czas od 1 stycznia do końca września 1905. 4) Wniosek Dyrekcyi w sprawie zatwierdzenia oferty dzierżawy lub sprzedaży sklepu i 5) Wnioski członków. W razie, gdyby na to zebranie nie przybyła przepisana statutem ilość członków odbędzie się w 8 dni później tj. 19. października br. ponowne Zgromadzenie, na którem powzięte zostaną prawomocne uchwały bez względu na ilość obecnych członków. W Samborze dnia 30 września 1905. Dyrekcya Spółki handlowej w Samborze, stow. zar. z ogr. poręką. *Stefanowski* m. p. *Schreyner* m. p.

Mianowania. Kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował auskultantami tut. sądu obwodowego Franciszka Frydlewicza i Stanisława Staszewskiego adjunktami sądu, przenosząc równocześnie pierwszego z nich do sądu pow. w Birczy a drugiego do sądu pow. w Próchniku.

Przeniesienia. Rada szkolna krajowa przeniosła dyrektora męskiej szkoły wydziałowej w Samborze: Zygmunta Wierzchowskiego do Drohobycza, natomiast drohobyckiego dyrektora takiejże szkoły Leonarda Łukaszewicza do Sambora.

Z życia towarzyskiego. Ślub panny Sydonii Strzeleckiej nauczycielki tut. szkoły żeńskiej z p. Marcelim Rudnickim właśc. dóbr Topolnica, pow. Starosamborskiego odbył się w dniu 27. b. m. w kościele św. Anny we Lwowie. Ślub panny Heleny Schlüsserówny z panem Stanisławem Żukowskim, właśc. Podmanasterka, pow. drohobyckiego, odbył się w dniu 21. b. m. w kościele św. Barbary, w parafii Strzałkowickiej.

Egzamin dojrzałości dla eksternistów i eksternistek ze wschodniej części kraju odbył się w dniach od 15. do 20. września b. r. w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Samborze pod przewodnictwem inspektora krajowego Jana Matijowa z następującym wynikiem: Z przyjętych do egzaminu 3 eksternistów i 21. eksternistek otrzymało świadectwa dojrzałości: 1) Marya Bosajczuk, Marya Geringer, Melania Giżowska, Marya Kołczykiewicz, Julia Nowotny i Zofia Ślężanowska. — Odstąpiło od egzaminu 2. eksternistow i 4. eksternistki. Reprobowano 4 eksternistki. Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przeznaczono 1. eksternistę i 7. eksternistek.

Magistrat miasta Sambora rozpisał konkurs na posadę budowniczego miejskiego z płacą 2800 K. na miejsce p. Hornunga, który z dniem 30. listopada br. od obowiązków zwolnionym zostanie. Praktykantem konceptowym tutejszego Magistratu zamianowany został p. Wojciech Kostuś, który zastępować będzie w urzędowaniu chorego obecnie sekretarza Magistratu p. Romualda Kostrzewskiego.

Pod adresem nowego dyrektora kolei państw. we Lwowie p. Stan. Rybickiego wnosimy prośbę w imieniu obywateli miasta Sambora i całego samborskiego powiatu o jak najrychlejszą instalacyę drugiej kasy osobowej na dworcu kolei w Samborze, albowiem przy zwiększonym ruchu jeden tylko urzędnik, słusznym wymogom publiczności zadość uczynić nie może.

Dnia 24. b. m. odbyła chrześcijańska korporacya obywateli miejskich w Samborze walne zgromadzenie, na którem między innemi uchwalono: 1) utworzyć fundusz stypendyjny — 2) toż samo utworzyć fundusz zapomogowy dla wdów po obywatelach miejskich, którzy byli członkami tej korporacyi, — 3) przyczynić się na utrzymanie uzupełniającej szkoły przemysłowej w Samborze na r. 1905/6. datkiem w kwocie 50 kor. — 4) dać na budowę pomnika Tadeusza Kościuszki w Samborze toż samo kwotę 50 kor.

Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda“ w Samborze urządza dziś w niedzielę (1. października) w lokalu własnym zabawę z tańcami dla

swoich członków. Wstęp od osoby 1 kor. a bilet familijny na 3 osoby, 2 korony. Bufet we własnym zarządzie. Początek zabawy o godz. 8. wieczór.

Wieczorek humorystyczny słynnego artysty operetki teatru miejskiego we Lwowie, Lelewicza odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. w sali tut. Sokoła. W programie tego wieczorku znachodzi się bardzo efektowna produkcya p. Lelewicza w roli baletnicy Signory Boliny.

Em. c. k. radca wyż. sądu kraj. p. Władysław Warywoda otworzył w dniu dzisiejszym kancelaryę adwokacką w Stryju w spółce z Dr. Włodzimierzem Aichmüllerem przy ul. 3. Maja l. d. 24.

Proces o podpalenie kopalń w Borysławiu rozpoczął się w dniu 7. bm. przed sądem przysięgłych w Stryju przy następującym składzie Trybunału: Przewodniczący: radca Loebenstein, jako głosujący zasiadają radcy Dulewski, Wołodkiewicz i sekretarz Gailhofer. Oskarża: zastępca prok. Hroboni, bronią oskarżonych adwokaci: Marek z Krakowa, Liebermann z Przemyśla i Feuerstein ze Stryja. Jako rzeczoznawcy stanu umysłowego kowala Kuźmy obecni są Dr. Sawicki i prof. Sieradzki ze Lwowa. Robotnicy borysławscy obwinieni o zbrodnię podpalenia ci sami, których widzieliśmy na ławie oskarżonych przed tut. sądem przysięgłych w marcu są: pom. wiertacza Kandefer. palacze Chomycz i Górny, wreszcie kowal Kuźma. Do tej rozprowy powołano na świadka tut. lekarza Dra Henryka Markiewicza.

Wydział tut. „Sokoła" na posiedzeniu odbytem w dniu 21. b. m. uchwalił utrzymywać stały dyżur w Towarzystwie w godzinach wyznaczonych na naukę gimnastyki w następującym porządku: Każdego poniedziałku dyżur ten sprawować będzie druh Adolf Godfreyów, każdego wtorku, dh. Ignacy Sekura, co środy dh. Rudolf Schreyner, w czwartki dh. Stanisław Kasprzycki, każdego piątku, dh. Dr. Józef Serwacki a każdej soboty dh. Dr. Wincenty Szczepański. W następnych miesiącach zimowych trzej z powyżej wymienionych dyżurnych zastąpieni zostaną przez resztę członków Wydziału.

Zmarli. † *Karolina Leniecka* zmarła w dniu 23. b. m. w 70 roku życia.

Fabrykę sztucznej karmy dla bydła założono w Targowsku pod Warszawą. Do tego nowego produktu użytą będzie melasa cukrowa. której dostarczać będą okoliczne cukrownie. Akcyonaryuszami tej fabryki są kapitaliści warszawscy i kilku wiedeńskich przemysłowców. Nowe to przedsiębiorstwo oddawać będzie niewątpliwie tak gospodarzom jak i hodowcom bydła wielkie przysługi a to głównie przez wzgląd na taniość produktu, który wkrótce i w sąsiednich państwach znajdzie popyt i rozpowszechnienie.

Elektryczność w gospodarstwie rolnem jest już stosowana w Ameryce do takich nawet czynności jak rąbanie drzewa, pompowanie wody, skrobanie kartofli, żęcie i zwózka zboża, orka, zasiew, i t. p. przyczem, jak się okazuje z tablic, przysłanych na wystawę z Saint-Louis przez fermę „Lord", elektryczność wykonywa tę pracę dokładniej i taniej, niż człowiek lub koń. Pomysł zastosowania do gospodarstwa siły dektrycznej powstał dwa lata temu wśród 50 fermerów okręgu Kane, stanu Illimois, obecnie obliczają oni roczne oszczędności każdej fermy na 600 dolarów, ponieważ odpadły takie wydatki, jak utrzymanie służącego, koni, opłata kowala, weterynarza, rymarza i t. p. Z drugiej zaś strony jednorazowa instalacya kosztuje 800 dolarów, zaś opłata roczna za tok, nie przewyższa 30 dolarów. Dostarczenie toku, który rozwija siłę motoru 15-konnego, odbywa się w sposób niezmiernie prosty, Okręg Kane pokryty jest siecią kolei elektrycznych, zbiegających się w Chicago; wagony o przewodniku powietrznym, obsługują wszystkie okoliczne fermy i miasteczka, mknąc po przez pola z szarowną szybkością 80 kilometrów na godzinę. Ponieważ wszystkie te linie posiadają zbyteczną ilość wolt, przeto wypożyczają siłę elektryczną za bezcen, łącząc instalacyę fermy z drutem powietrznym. (*Ziemianin.*)

Polowanie w Nadwórnej. W olbrzymich lasach rządowych w Nadwórnej odbywa się od 2 tygodni polowanie na jelenie i dziki, na które przybył w dniu 24. b. m. arcyksiążę Otto ze swoją świtą. W polowaniu tem biorą udział słynni Nemrodzi, do których zaliczają się książęta Lichtenstein, namiestnik hr. Potocki i inni dygnitarze.

Zakład pakietowania farbki do bielizny pod firmą „Adam Guzkowski i Spka" otworzony został niedawno we Lwowie i już dzisiaj zatrudnia około 30. robotników. Farbka jest artykułem bardzo rozpowszechnionym a rozdzielanie jej na pakieciki stanowi zagraniczną osobną gałąź pracy fabrycznej. Przedsiębiorstwo Guzkowskiego i Spki jako jedyne dotychczas w naszym kraju powinno znaleść u gospodyń naszych jak najsilniejsze poparcie.

Wystawa gospodarstwa domowego, międzynarodowa urządzoną być ma w kwietniu i maju 1906 r. w Antwerpii. Zakres jej obejmuje wszystko, co się łączy z pojęciem domowego gospodarstwa. Adres głównego sekretarza wystawy jest: Antwerpia (Anvers) rue Voudel nr. 9 w Belgii.

Odezwa Wydziału Czytelni Akademickiej we Lwowie.

Do Studentów Uniwersytetu i Politechniki.

Koledzy!

Wstępując w progi szkół wyższych, rozpoczynacie nowy, szerszy i pełniejszy okres życia. Przed Wami droga swobodnego rozwoju. Wraz z wolnością akademicką zdobyliście nowe obowiązki. Czekają na Was towarzystwa studenckie.

Podtrzymać i rozwijać uczucia koleżeńskie w gronie tysiąca nowych kolegów, to jest pierwsze zadanie noszych towarzystw. Tu w gronie młodzieży z całej Polski dobrać możemy przyjaciół i związać się nierozerwalnymi węzłami wspólnych celów, a przedewszystkiem wspólnej, w duchu jednej idei prowadzonej pracy. W towarzystwach akademickich zaprawiać się mamy do przyszłej działalności obywatelskiej, aby potem, gdy wejdziemy w pełne zawrotnych dróg, życie czynu, nasze czoła nie bladły od trudu, sromu, niemocy, czy trwogi.

W tem szerokiem pojęciu pracy studenckiej z zapałem, wyniesionym z pola walki powstańczej, założyli ojcowie nasi w r. 1867. Czytelnię Akademicką, pragnąc pracować nad wielką budową przyszłości.

Idei przewodnej założycieli pozostała wierną Czytelnia Akademicka; dziś możemy śmiało powiedzieć, że ją pogłębia, rozszerza i bardziej realną czyni. Z jej łona wychodziła częstokroć szaroka, całość polskiej młodzieży obejmująca myśl, wzbijając się wysoko ponad ciasne miejscowe uprzedzenia i ręką zaborców zakreślone kordony, dążąc do wielkiego dzieła zjednoczenia. W jej murach kształciły się talenty, urabiały charaktery.

Dziś z rozpoczęciem nowego roku wzywamy Was, Koledzy, do dalszej wspólnej pracy. Wzywamy tych wszystkich, którzy wychodząc po za ciasny krąg osobistych pragnień i zamiarów, zakreślają swemu życiu obywatelskiemu szerokie ramy. Przybądźcie wszyscy, którzy pragniecie narodowi torować drogi lepszej przyszłości, którzy tęsknicie oczekujecie, rychło zabłyśnie jutrzenka swobody!

Stańcie wszyscy w szeregach naszych bez względu na różnicę usposobień i zapatrywań. Nie wiążą nas ciasne formuły i doktryny. Chcnmy się uczyć jedni drugich rozumieć i szanować, pracując razem w myśl szerokiego programu narodowego nad własnym umysłowym i moralnym rozwojem, nad kulturalnem i gospodarczem podniesieniem ludu, nad obroną zagrożonych dzielnic. Będziemy bacznie strzedz godności narodowej, współdziałać z młodzieżą walczącą w zaborze rosyjskim i pruskim, pogłębiając i umocniając w naszych sercach przewodnią ideę narodu, przekazaną nam w tradycyi nieprzerwanej, zdołamy ją ustrzedz od wtrętów doktrynerskich, pójdziemy za jej wskazaniami śmiało i wytrwale, by z wypróbowanemi siłami wziąć udział w budowaniu zrębów wolnej Ojczyzny.

Wydział Czytelni Akademickiej.

Lokal Czytelni Akademickiej znajduje się w Pasażu Mikolascha na II. piętrze, obok Bratniej Pomocy uniwersyteckiej. (W tym samym lokalu mieści się też Akademickie Tow. Szkoły Ludowej). Wpisowe wynosi 2 kor., tyleż kwartalna opłata. Niezamożni koledzy mogą być uwolnieni od części. lub od wszystkich wkładek.

Czytelnia w której znajduje się około 250 czasopism polskich i obcych, otwartą jest od 8. rano do pół do 10. wieczorem, biblioteka zaś z przeszło 11.00 dzieł od 6. do 7. wieczorem.

Członkom przysługuje prawo brania udziału w kółkach naukowych: filozoficznem, filologicznem, literackiem, polonistów, romanistów, germanistycznem, historycznem, prawniczo-ekonomicznem, przyrodniczem, matematyczno-fizycznem, krajoznawczem, etyczno-społecznem, dziennikarskiem, oraz w kółku studentek i muzyczno-deklamatorskiem. Dla ćwiczenia się w władaniu bronią i uprawiania sportów istnieje kółko sportowe. Zwolennicy wstrzemięźliwości od napojów wyskokowych znajdą też pole do pracy w Akademickiem kółku zupełnej wstrzemięźliwości od trunków alkoholicznych. Dla rozrywki członków służą fortepian, bilard i szachy.

W sprawie zakupna sztucznych nawozów.

Krajowa stacya doświadczalna ekonomiczno-rolnicza w Dublanach niejednokrotnie już zwracała uwagę rolnikom w pismach fachowych, rolniczych na fałszerstwa, jakich dopuszczają się niesumienni handlarze, fabrykanci i ich ajenci w handlu nawozami sztucznymi.

Pomimo tych ostrzeżeń, przekonuje się wspomniana Stacya, że bardzo wielu jest jeszcze gospodarzy, którzy dają się na tem polu haniebnie wyzyskiwać, bądźto w ten sposób, iż przy zakupnie nawozów nie postępują sobie z należytą ostrożnością i świadomością co do wartości towaru, bądź też, że nie wiedzą o tem, iż są instytucye, których zadaniem jest kontrolować odebrane nawozy do oceny chemicznej, w celu przekonania się o ich rzeczywistej wartości.

W r. 1904. otrzymała Stacya chemiczno rolnicza w Dublanach z różnych stron Galicyi od rolników 50 próbek bądź to sfałszowanej mączki żużlowej Thomasa, bądź też małowartościowych superfosfatów i mączek kostnych, których cena przewyższała wielokrotnie wartość rzeczywistą.

I tak p. B. z Nowego Targu nadesłał do analizy próbkę superfosfatu w cenie po 8 k. 20 h. za 100 klg., którego rzeczywista wartość wynosiła 3 k. 55 h., p. B. z Koniuchy nadesłał próbkę superfosfatu, za który płacił 12 k. 80 h., a nawóz ten wart był tylko 4 k. 83 h., dalej p. G. z Maniowa za superfosfat oceniony przez Stacyę za 2 k., zapłacił kupcowi 7 k. 50 h. i t. d. —

Tak samo dopuszczają się niektóre firmy kupieckie wyzysku i oszustwa przy sprzedaży mączki żużlowej Thomasa.

Przed tygodniem otrzymała Stacya w Dublanach kilka takich falsyfikatów z Tarnowa, z okolic Gromnika. Krosna i Wieliczki. Mączka ta przechowaną była w workach ze znakiem gwiazdki utworzonej z dwóch trójkątów i mającej zawierać 14—16% kwasu fosforowego. Wygląd zewnętrzny łudząco jest podobny do prawdziwych żużli Thomasa. W rzeczywistości znaleziono w nich jednak tylko 3·73% kwasu fosforowego. Wartość rzeczywista tego falsyfikatu za 100 kg. wynosi zaledwo 1 kor. 40 h. a sprzedawano go po cenie 7 kor. 80 h.

Liczby te mówią same ze siebie i dowodzą, jak bardzo powinni się strzedz rolnicy przy zakupnie nawozów sztucznych przed wyzyskiem niesumiennych handlarzy.

Pamiętać zatem należy przy zakupnie nawozów sztucznych:

1) że wartości nawozu nie można rozpoznać według cech zewnętrznych,

2) że nawozy te nabywać się powinno u firm poważnych,

3) że powinno się żądać od kupca pisemnego oświadczenia co do ilości gwarantowanych składników i

4) że w każdym wypadku celem skontrolowania kupca należy przesłać próbkę wraz z protokołem pobrania próbek do rozbioru chemicznego podając nazwę, cenę nawozu, adres kupca i nabywcy oraz zapewnienie dane co do składu nawozu.

Krajowa stacya zwraca się w końcu do rolników łakomiących się na niską cenę nawozu z przedstawieniem że nietylko cena, ale i zawartość nawozu pod względem ilości składników pokarmowych stanowi o tem, czy nawóz jest tani czy drogi.

L. 6358. **OBWIESZCZENIE.**

Odnośnie do tutejszych odezw l. 2363 z 1. maja, l. 4.106. z 13. czerwca i l. 4.573. z 26. lipca 1905. oznajmia się, że zakupna wprost od producentów uskuteczniać będą c. k. Zarządy magazynów żywności prawdopodobnie aż do końca grudnia b. r.

Uprasza się P. T. Radę, członków c. k. Towarzystwa o niniejszem zarządzeniu jak najrychlej powiadomić.

W Przemyślu dnia 25. września 1905.

Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

Za szefa Intendantury P. n.

FOLWARK w dobrach Sprynia Podolska

do chrześciańskiej Korporacyi obywateli miejskich w Samborze należący — jest do **wydzierżawienia.**

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w kancelary tejże korporacyi znajdującej się w domu p. Józefa Pommersbacha, gdzie też i warunki na tę dzierżawę są do przejrzenia.

Oferty pisemne przy dołączeniu 100 kor. tytułem wadyum wnosić należy **do 6. października br.**

W ofercie należy wymienić, że oferentowi warunki dzierżawne są znane, oraz dokładnie cyfrowo podać wysokość ofiarowanej sumy za tę dzierżawę. — Oferty po tym terminie wniesione nie będą uwzględnione.

W Samborze, dnia 24. września 1905.

Sekretarz: *M. Lambor.* Senior: *J. Haisig.*

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW:
Ważny od 1. maja 1905.

Do Sambora pociągi przychodzą podług czasu śred. europejskiego

z Chyrowa:	5^{50}	rano
„	11^{17}	przed poł.
„	6^{38}	wieczorem
„	9^{20}	wieczór
„	3^{07}	w nocy
z Drohobycza:	6^{58}	rano
„	11^{22}	przed poł.
„	6^{45}	wieczorem
ze Lwowa:	11^{12}	przed poł.
„	6^{35}	wieczorem
„	1^{05}	w nocy
ze Sianek:	8^{35}	przed poł.
„	6^{20}	wieczorem

Ze Sambora pociągi odchodzą podług czasu śred. europejskiego w kierunku:

do Chyrowa:	7^{08}	rano
„	11^{37}	przed poł.
„	4^{18}	po poł.
„	6^{59}	wieczorem
„	1^{10}	w nocy
do Drohobycza:	11^{32}	przed poł.
„	6^{53}	wieczorem
„	3^{11}	w nocy
do Lwowa:	6^{00}	rano
„	11^{40}	pred poł
„	7^{01}	wieczorem
do Sianek:	7^{20}	rano
„	7^{09}	w poł.

Różnica między zegarem kolejowym a miejskim jest 35 minut.

W każdem mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY"

od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„PŁYTY SŁOMIANE"

z fabryki „HYGIENA"

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Książki szkolne już są!

Wszelkie przybory szkolne w doborowym gatunku z marką *„Ligi pomocy przemysłowej"* po zdumiewająco niskich cenach, poleca handel

Altera Liebermana
W SAMBORZE.

SKŁAD FARB, POKOSTÓW I MATERYAŁÓW
poleca firma
Bolesława Pawulskiego w Samborze
ulica Kopernika (rynek)

CEMENT, GIPS, PAPY, TER, KARBOLINEUM, (ochrona od wilgoci i grzybów), **asbestowe PŁYTY** do maszyn, **TŁUSZCZE** (Consistentenfett), **OLIWY** maszynowe, **OLIWY** rzepakowe, **PIROLINA** do świecenia, **ŁÓJ** i t. p.

PO CENACH FABRYCZNYCH. 6—5

ZABAWA TOWARZYSKA po cenie 1 kor. 20 gr. wraz z przesyłką pocztową jest do nabycia w **drukarni Schwarza i Trojana** w Samborze.

DLA OSŁABIONYCH

po kąpielach

poleca handel

Jakóba KOBIERZYŃSKIEGO

w Samborze (rynek)

Maltzym bardzo smaczny i przyjemny napój stołowy z ekstraktu słodowego a znakomity środek **wzmacniający.**

Do użycia sam lub z piwem.

Flaszka oryginalna tylko 70 halerzy.

Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO
w Siekierczycach o. p. Kranzberg
poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracya Gazety Samborskiej.

Sterta suchej koniczyny o 10 sążniach kub., jest do nabycia u JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojutyczach, poczta Nadyby-Wojutycze. — Ugoda w drodze pisemnej lub na miejscu w Wojutyczach.

BAZAR LWOWSKI

Alfreda Skowrońskiego

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca na sezon LETNI wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów.

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się natychmiast.

Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreślimy się

9 z wysokiem poważaniem
ALFRED SKOWROŃSKI.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detajliczną sprzedaż tej soli dzierżawcy Spółki handlowej w Samborze (rynek l. 11.)

p. Janowi Skowrońskiemu,

który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedarzy nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1 na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze **(sól nawozową) kainit** w cenie po **2 kor. 70 hal.** za 100 klgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

Pracownia siodlarsko-lakiernicza

MIECZYSŁAWA POLACZKA

8 w Samborze, rynek linia A—B

przyjmie 2 chłopców do praktyki.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 190..

Pierwszy zakład artystyczno fotograficzny

„MARYLA"

Sambor ul. Lwowska 106.

Poleca: Portrety kredkowe, tuszowe, akwarelowe, pastelowe i olejne.

Powiększenia od 3 zł. 50 ct. wyżej.

Reliefy. Fotografie na transparenty.

Fotografie na papierze zwykłym, matowym, platynowym, pigmentowym i bromosrebrnym, dalej na jedwabiu, aksamicie, drzewie i t. d. — Przyjmuje wszelkie roboty dla P. T. Pp. Amatorów.

Na żądanie wyjeżdżam na prowincyę.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

JAN SKOWRONSKI

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze
poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, win, delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 litr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancalaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 9

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

PIERWSZORZĘDNY

przez wys. c. k. Namiestnictwo koncesyonowany

Zakład POGRZEBOWY

Bronisł. Bukietyńskiego i Ski w Samborze

urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych tak w miejscu jak i w okolicy, z największą sumiennością i punktualnością.

Na składzie utrzymuje: TRUMNY metalowe, imitowane i drewniane, KRZYŻE, WIEŃCE i wszelkie przybory pogrzebowe. Usługa w każdej porze dnia i nocy. 3 karawany nowe i oszklone.

Dla wygody Szan. P. T. Publiczności przyjmuje również wykonanie GROBÓW murowanych i ustawianie NAGROBKÓW.

Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda" w Samborze

ma do umieszczenia zaraz służbę dworską, domową i mamki.— Dostarcza również robotników rolnych i fabrycznych. Wszelkie zamówienia wykonuje jak najspieszniej. Ma także do sprzedania zaraz parcele i płacy budowlane, jakoteż różne realności. 34-39

KUPUJCIE!
KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych.

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny", a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska" sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojswojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ" i „KAWĘ ŻYTNIĄ" WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ" jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ" przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach. 33

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.